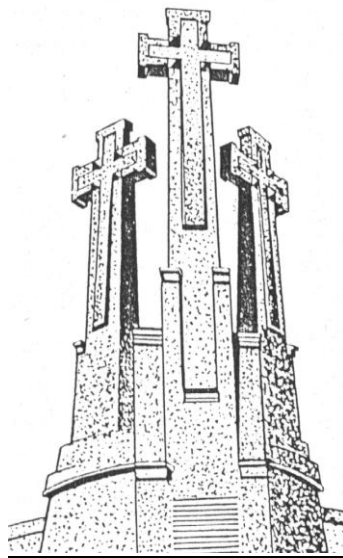




Wacław Dziewulski



**LOSY POLSKIEGO PAŃSTWA  
PODZIEMNEGO NA  
WILEŃSZCZYŹNIE**

REFLEKSJE O POLSKIM PATRIOTYZMIE  
NA KRESACH PÓLNOCNO - WSCHODNICH

Warszawa 2002 r.

Opracowanie graficzne : Janusz Bohdanowicz „Czortek”

Komentarz autora:

Niniejsze opracowanie stanowi tło dziejowe przeznaczone dla młodzieży gimnazjalnej przygotowującej się do konkursu-symposium dotyczącego losów Wileńszczyzny okresu II Wojny Światowej.

W.D.

Adres kontaktowy: Janusz Bohdanowicz  
02-647 Warszawa ul. Bachmacka 4 m. 66  
Tel. 22-854-05-23, kom.662-249-166  
E-mail: [janusz40@poczta.onet.pl](mailto:janusz40@poczta.onet.pl)



*Obraz Matki Boskiej Miłosierdzia nazywany również Wileńską Madonną namalowany został w latach dwudziestych XVII wieku. Wykonany on jest w stylu renesansowym, przedstawiający Matkę skrzyżowanymi na piersi dłońmi. Boską bez Dzieciątka, z głową pochyloną w prawo ze*

*Kopie tego obrazu znajdują się: w paryskim kościele Św. Seweryna, w Bazylice Św. Piotra w Rzymie, w wielu kościołach polskich i europejskich.*

*Od połowy XVII wieku uchodzi On za cudowny. W 1675 roku Akademia Wileńska późniejszy Uniwersytet Stefana Batorego, obrała Matkę Boską Ostrobramską na swoją patronkę.*

*W początku XVIII wieku została wykonana pozłacana srebrna szata tego obrazu.*

*Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej od wieków cudami słynący, został zgodnie z zezwoleniem Ojca Świętego Piusa XI przez Kapitułę Watykańską, w lipcu 1927 roku uroczyście w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej Polski prof. Ignacego Mościckiego i Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego **koronowany na Królową Korony Polskiej.***

## **Losy Polskiego Państwa Podziemnego na Wileńszczyźnie** **(subiektywne refleksje autora opracowania)**

**Zagajenie.** Cztery pokolenia Polaków żyły pod zaborami. Gdy z chaosu I Wojny Światowej wyłaniała się niepodległość, to ziemie polskie stanowiły peryferyjne tereny sąsiadujących ze sobą zaborczych mocarstw. Na ziemiach tych działały trzy odmienne administracje z prawodawstwem tych mocarstw, w szkołach i urzędach obowiązywał obcy język, istniały dwa rozstawy szyn kolejowych, a Polacy walczący o niepodległość mieli trzy rodzaje broni i komend...

Wypracowana pod zaborami pozytywna świadomość społeczna elit umysłowych sprawiła, że w latach międzywojennych młode pokolenie coraz to liczniej wchodziło w życie niepodległej Polski. Swoją wiedzą, umiejętnościami i patriotyzmem mogło ono zagwarantować mocne fundamenty państwowości i w ten sposób zabezpieczyć pozycję Polski wśród ówczesnych mocarzy Europy.

**Bitwa na przedpolach Warszawy.** Wprawdzie ucichły już fronty I Wojny Światowej, lecz powszechne ubóstwo i rozchwianie stosunków społecznych sprawiły, że tłumy głodnych ludzi ulegały groźnym emocjom. W 1920 roku nawała bolszewicka stanowiła śmiertelne zagrożenie, nie tylko dla Polski. W połowie sierpnia kawaleria Tuchaczewskiego okrążyła Warszawę od północy i przekroczyła Wisłę na zachód od stolicy; do zrewolucjonizowanego Berlina pozostało jej zaledwie 5 dni drogi na koniach. Dramatyczna bitwa (15-16 sierpnia 1920 roku) na przedpolach Warszawy uniemożliwiła Tuchaczewskiemu połączenie się z rewolucją niemiecką. To zwycięstwo Polaków niektórzy historycy traktują jako 18-tą z najważniejszych bitew świata, bo zadecydowała ona o losie, Europy, śmiertelnie maltretowanej I Wojną Światową, ratując ją przed rewolucją bolszewicką.

**Państwo.** Jest to złożony system działalności koordynacyjnej, która – w różnych relacjach – przenika struktury społeczne. W krajach rządzonych apodyktycznie, autokratycznie, totalitarnie państwo posiada monopol na dyrygowanie całokształtem życia publicznego, a nawet prywatnego. Poprawna działalność koordynacyjna państwa odnosi się do określonych dziedzin życia społecznego. Przede wszystkim ma ona

zapewnić ochronę przed wrogiem zewnętrznym dla umożliwienia swobodnego życia indywidualnego, rodzinnego, i zbiorowego. Instytucje państwowe – w ramach swobód obywatelskich – umożliwiają działalność publiczną w zakresie oświaty, nauki, zrzeszania się dla realizowania rozwoju ekonomicznego, intelektualnego i duchowego.

**Zmowa zbrodniczych totalitaryzmów.** Sytuacja międzynarodowa Polski pogorszyła się w latach 1935 – 34 z racji zawarcia przez ZSRR porozumienia z Rzeszą Niemiecką, która wystąpiła z Ligi Narodów (1933 r.) . Niemcy wypowiedziały warunki Traktatu Wersalskiego (1936 r) , zajęły zdemilitaryzowaną strefę Nadrenii, a Francja nie reagowała. Następnie zajęły Austrię, Sudety, Kłajpedę oraz podporządkowały sobie Rumunię (nafta), a od Polski zażądały zrezygnowania z należnych jej praw w Wolnym Mieście Gdańsku i wyrażenia zgody na przeprowadzenie eksterytorialnej autostrady do Królewca. W słynnej mowie sejmowej (5 maja 1939 roku) minister Beck stwierdził, że Polska nie zna „pojęcia pokoju za wszelką cenę” . W Moskwie, na posiedzeniu partii komunistycznej (19 sierpnia 1939 roku), Stalin – argumentując konieczność zawarcia sojuszu z Hitlerem – oświadczył, że... „po podpisaniu przez nas paktu z Hitlerem, Niemcy wreszcie zaatakują Polskę. Pierwszą korzyścią z podpisania paktu będzie zniszczenie Polski i przesunięcie naszych granic do Warszawy”. W Moskwie podpisano (23 sierpnia 1939 roku) ściśle tajny pakt Ribbentrop-Mołotow(Hitler-Stalin) i uzgodniono „strefy wpływów” z granicą wzdłuż rzek : Narew, Wisła, San. Nieco Później – w zamian za zgodę na aneksję krajów nadbałtyckich (Litwa, Łotwa, Estonia) – Stalin zgodził się przesunąć granicę z Wisły na rzekę Bug.

O świcie 1 września Niemcy zaatakowali Poczta Polską w Gdańsku i Westerplatte.

**Kampania wrześniowa 1939 r.** W połowie września wojska niemieckie osiągnęły Wisłę i Bug, a na południu Zamość i Lwów, ale nadal broniły się silne zgrupowania wojsk polskich. Ostatnią bitwę kampanii wrześniowej pod Kockiem stoczył generał Kleeberg, a broń złożył 5 października 1939 roku.

Przed świtem 17 września 1939 roku Armia Czerwona – bez wypowiedzenia wojny – przekroczyła na całej długości wschodnią granicę Polski. Około godziny 6 rano rząd radziecki usiłował wręczyć polskiemu ambasadorowi w Moskwie notę, lecz on jej nie przyjął. Zawierała ona

kłamliwą insynuację konieczności „zaopiekowania się” opuszczoną ludnością białoruską i ukraińską ze wschodniej części Polski, bo państwo polskie jakoby przestało istnieć (co, z punktu widzenia prawa międzynarodowego było błędne, ponieważ rząd polski fizycznie istniał). Anglia, Francja i Stany Zjednoczone oddaliły kłamliwą argumentację ZSRR i oficjalnie stwierdziły, że nadal uznają rząd Polski za prawomocny. Do większości polskich ugrupowań wojskowych dotarł rozkaz, aby nie walczyć z wojskami wschodniego sąsiada (chyba, że w obronie koniecznej) jako, że nie ujawnił on swych zamiarów. Symbolem dokonania czwartego rozbioru Polski była wspólna sowiecko-niemiecka defilada wojskowa 23 września 1939 roku w Brześciu nad Bugiem. Mołotow – wyrażając zadowolenie ze „zwycięstwa” – nazwał państwo polskie „pokracznym tworem Traktatu Wersalskiego.”

Niemiecka strefa okupacyjna objęła 190 tysięcy km<sup>2</sup> z 20 milionami ludzi (w tym 87% narodowości polskiej), zaś strefa sowiecka – 200 tys. km<sup>2</sup> z 13 milionami ludzi (w tym 40% Polaków).

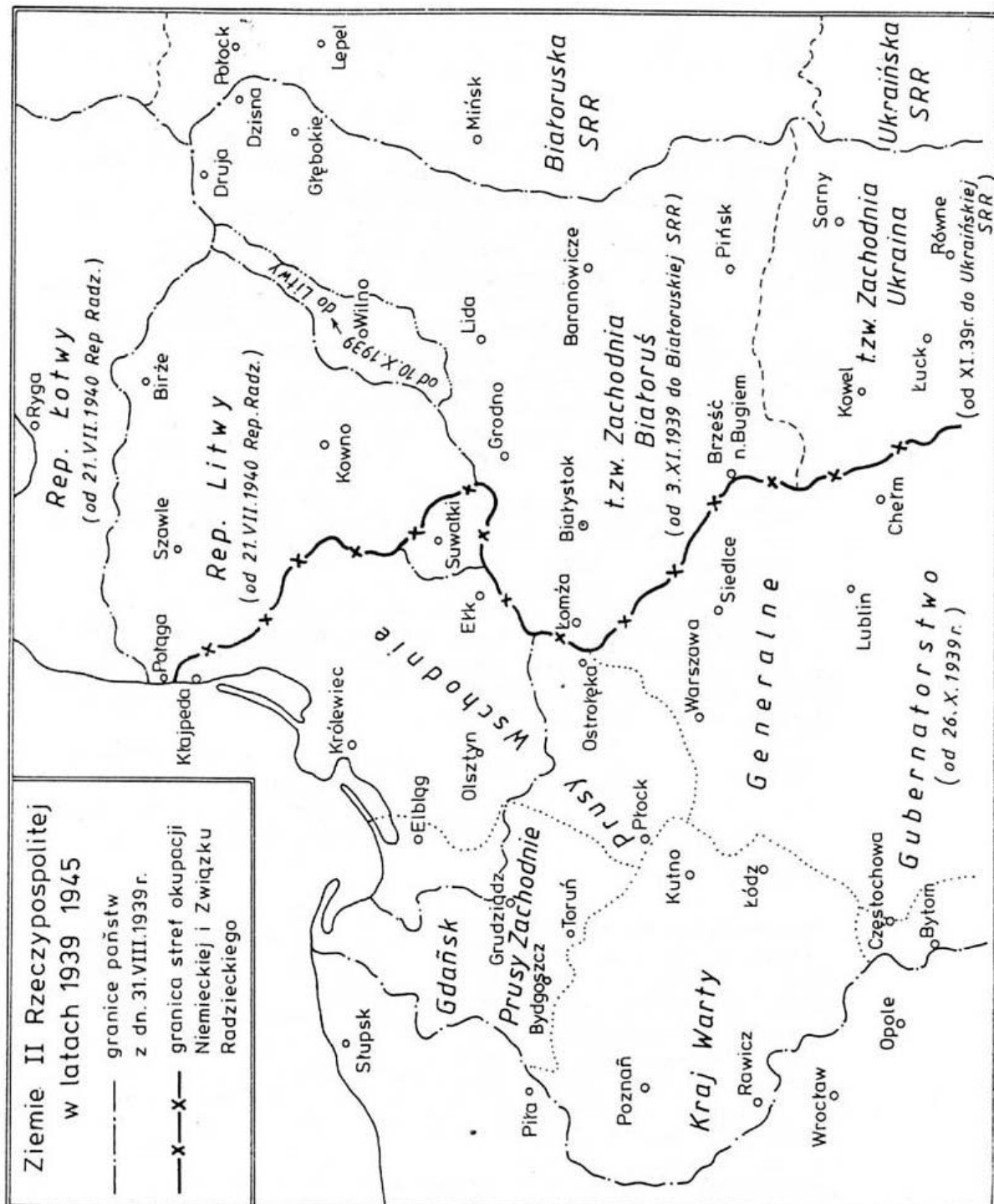
Wydarzenia z 1. oraz 17. września 1939 roku przekreśliły drogi rozwoju społeczeństwa polskiego okresu niepodległości dwudziestolecia międzywojennego.

**W myśl prawa międzynarodowego** ziemie Rzeczypospolitej z lat dwudziestolecia między wojennego – aż do podpisania traktatu pokojowego po zakończeniu II Wojny Światowej – stanowiły integralne ziemie Polski, pozostającej w stanie wojny z Rzeszą Niemiecką, bowiem rząd Polski – zachowując ciągłość swego istnienia – nieprzerwanie działał i nadal był uznawany przez państwa tworzące koalicję antyhitlerowską, wojska polskie u boku Sił Sprzymierzonych walczyły z agresorem niemieckim, a w kraju konspiracyjne struktury realizowały ruch oporu w ścisłej łączności z władzami polskimi na uchodźstwie.

Związek Radziecki – nie przestrzegając obowiązujących go umów i traktatów – potajemnie zawarł pakt Ribbentrop – Mołotow oraz – bez wypowiedzenia wojny dokonał agresji na broniący się przed hitlerowcami Kraj, a zagarniętym ziemiom narzucił jurysdykcję bezprawia swego zbrodniczego totalitaryzmu.

Część polskiej armii – mimo powstałego chaosu – zdażyła przekroczyć granice państw neutralnych (Litwa, Węgry, Rumunia), ale przeważająca większość zmuszona była kapitulować przed Wermachtem lub złożyć broń przed Armią Czerwoną (prócz wyjątków użycia jej w obronie koniecznej) Niemcy przetrzymywali polskich wojskowych w

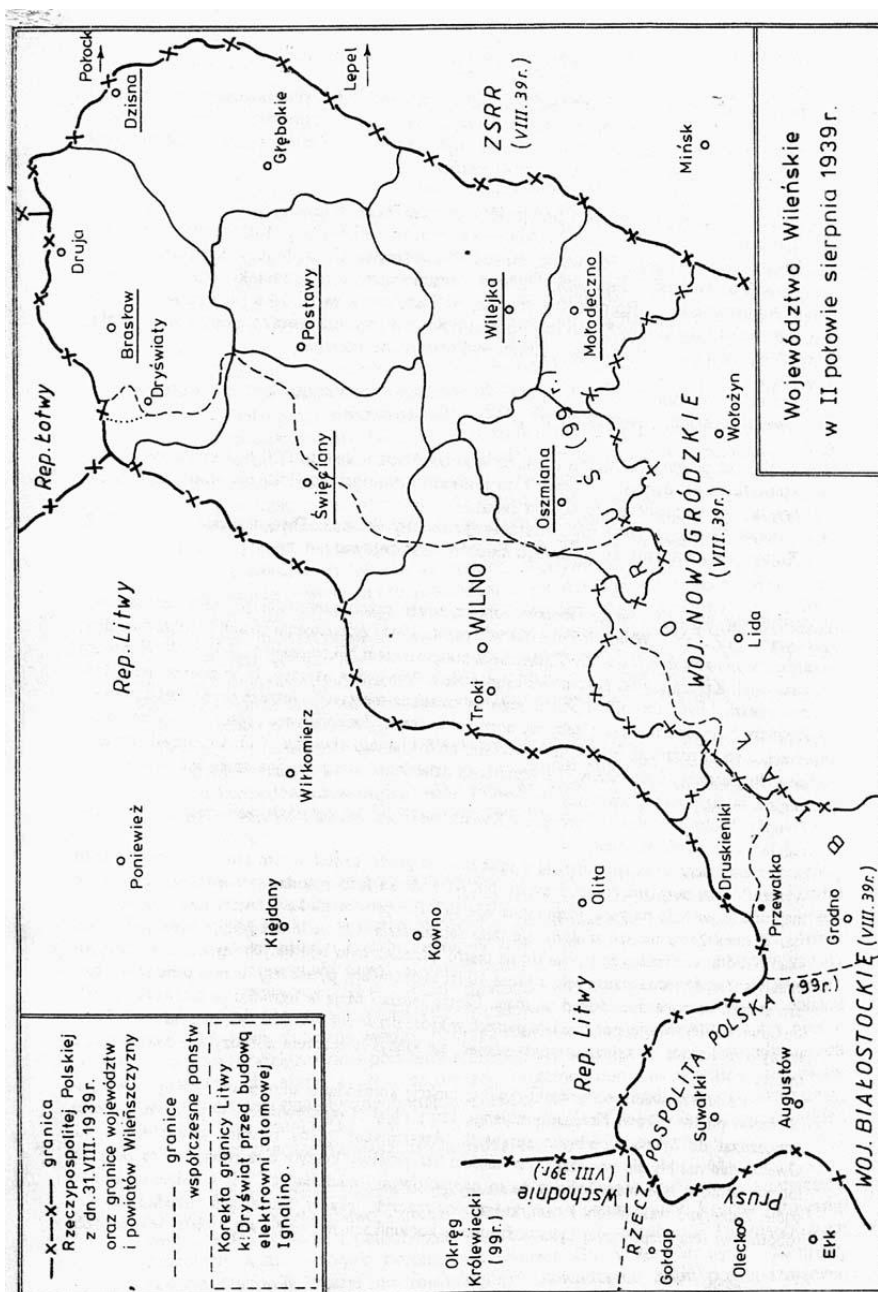
obozach jenieckich, natomiast Armia Czerwona internowanych przekazała służbom „bezpieczeństwa” ZSRR, które ignorowały wszelkie prawa nawet ludzkie. Na jakiej podstawie władze.



*Północno-wschodnie obszary II Rzeczypospolitej Polski w latach 1920 do 10 lutego 1946 roku.*

radzieckie masowo mordowały polskich jeńców, a obywateli polskich skazły na zatracenie. ?.

Oba totalitaryzmy – w myśl wcześniejszych uzgodnień i bieżących konsultacji - natychmiast przystąpiły do drastycznej dyskryminacji inteligencji i ludzi posiadających autorytet społeczny, aby „żywiół polski” sterroryzować.



Mapa województwa Wileńskiego z sierpnia 1939 roku z zaznaczonymi zmianami podziału tego obszaru II Rzeczypospolitej w wyniku II Wojny Światowej.

**Po wrześniu 1939 roku** w warunkach okupacyjnych, fundamentalne funkcje samo organizacji społecznej Polacy tworzyli samorzutnie. Rozwijały się relacje pomiędzy różnymi osobami oraz tworzyły się struktury łączące poszczególne środowiska. Z wolna konsolidował się nieodzowny system różnorodnych relacji wewnątrz społeczeństwa, skazanego na rygory okupacyjne. Dzięki tej subtelnej, a jakże realnej i skutecznej więzi pomiędzy ludźmi i środowiskami, tworzone były sieci konspiracyjnych powiązań społecznych i struktur państwowych oraz – unikalne w skali Europy – siły zbrojne początkowo w ramach Służby Zwycięstwa Polski, następnie Związku Walki Zbrojnej, a ostatecznie Armii Krajowej. Zbiór tych struktur wypracowanych w warunkach głębokiej konspiracji czasów II Wojny Światowej, nazywamy Polskim Państwem Podziemnym.



*Ksiądz Kazimierz Kucharski  
Organizator SZP i ZWZ Okręgu  
Wileńskiego*



*Ppłk Aleksander Krzyżanowski  
Organizator SZP, ZWZ i AK  
Okręgu Wileńskiego,  
Komendant Okręgu 1941 1944*

**Polskie Państwo Podziemne** posiadało swe najwyższe krajowe władze cywilne w postaci Delegatury Rządu na Kraj oraz Delegata Rządu na Uchodźstwie. Władze cywilne i wojskowe Polskiego Państwa

Podziemnego pozostawały w ścisłych kontaktach z przedstawicielami patriotycznych ugrupowań politycznych działających w konspiracji.



*Prof. Zygmunt Fedorowicz  
Delegat Rządu na woj.  
wileńskie*

Taka struktura podziemia umożliwiła organizowaniu różnych form samoobrony wartości: kulturowych, narodowych i społecznych oraz form oporu społecznego wobec poczynań władz okupacyjnych. Gdy konspiracyjne siły zbrojne osiągnęły gotowość bojową - rozpoczęły się wystąpienia przeciwko nasilającym się formom terroru hitlerowskiego. W roku 1942 oddziały partyzanckie jawnie już występowały przeciwko zbrodniczym poczynaniom władz niemieckich oraz ich formacji paramilitarnych.

Rosnące w siłę oddziały Armii Krajowej już w 1943 roku, a zwłaszcza w 1944 uwolniły od okupanta fragmenty kraju, część województwa wileńskiego, nowogródzkiego oraz północno-zachodnią część województwa wołyńskiego (27 Dywizja Piechoty Armii Krajowej). A poza tym fragment województwa krakowskiego, rejon Puszczy Kampinoskiej, a wreszcie znaczną część Stolicy (w ramach Powstania Warszawskiego). Polskie Państwo Podziemne było autorem szeroko zakrojonej akcji „Burza”, która – mimo skrajnie nie sprzyjających warunków – miała znaczący udział w wyzwoleniu Polski od Niemców.

**Wileńszczyzna.** Bezpośrednio przed wybuchem II Wojny Światowej, Niemcy zaproponowali Litwinom wspólne zaatakowanie Polski za co mieli otrzymać Wilno (bowiem uprzednio północna granica Litwy miała rozdzielać strefy wpływów Berlina i Moskwy); Litwini odmówili jednak.

Po 17 września wojska radzieckie zajęły ponad połowę Polski.; Litwini zwrócili się do radzieckiego przedstawiciela w Kownie z petycją o przekazanie im Wilna i 10 października został podpisany

układ radziecko-litewski, na mocy którego Litwa przejęła od Sowieców okupowane Wilno wraz z przygranicznym pasmem województwa wileńskiego. W taki to sposób Litwa stała się dodatkową stroną dokonującą rozbioru Polski na mocy układu Ribbentrop- Mołotow. Litwini uważali się za gospodarzy zaanektowanych terenów i kolaborowali najpierw z okupantem radzieckim, później z okupantem niemieckim.

W czerwcu 1940 roku Litwa stała się republiką radziecką, a w czerwcu 1941 roku Niemcy zajęli wschodnie ziemie Rzeczypospolitej i posuwali się w głąb Związku Radzieckiego.

**Postawa Polaków w Wilnie.** Po wrześniu 1939 roku samorzutnie powstające (zwłaszcza młodzieżowe) grupy niepodległościowe oraz konsolidujące się przedwojenne patriotyczne ugrupowania polityczne z wolną podporządkowały się Służbie Zwycięstwa Polski; szczególną rolę odegrał powszechnie szanowany jezuita ksiądz Kazimierz Kucharski.

Do czerwca 1941 roku większość działań podziemnych była już podporządkowana władzom wojskowym. Od czerwca 1941 roku do połowy 1943 roku trwało rozbudowywanie Związku Walki Zbrojnej, a od lutego 1942 roku – Armii Krajowej.

W 1943 roku rozpoczęła się aktywizacja walki partyzanckiej. Pierwszy oddział Armii Krajowej pod dowództwem por. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica” jawnie wyruszył w pole przeciwko okupantowi hitlerowskiemu. Jednakże Związek Radziecki zawłaszczoną Wileńszczyznę uważał za swoje terytorium. Sowiecka brygada dywersyjna Fiodora Markowa (zaopatrywana przez Moskwę) zaprosiła „Kmicica” na naradę podczas której został on uwięziony (a następnie zamordowany), a żołnierze podstępnie rozbrojeni; część z nich wymordowano, a część przymusowo wcielono do „polskiego” oddziału sowieckiej Brygady Markowa.

Druga połowa 1943 roku, a zwłaszcza wiosna 1944 roku były okresem jawnych już poczynań sił zbrojnych polskiego podziemia. Oddziały Armii Krajowej opanowywały niektóre rejony Wileńszczyzny likwidując w kolejnych miasteczkach posterunki niemieckie i paramilitarne oddziały litewskie, kolaborujące z Niemcami. Szczególnie wyodrębniły się dwa rejony tak zwane: Republika Dziewieniska i Republika Turgielska, stanowiły one zaplecze gospodarcze dla licznych oddziałów AK.

Wielka operacja „Ostra Brama” miała wyzwolić Wilno od Niemców, ale nie powiodła się. Oddziały Armii Krajowej wspierały frontowe formacje radzieckie, Litwini nie wzięli udziału w wyzwoleniu Wilna. Jawna działalność AK zakończyła się wraz z zajęciem Wilna przez regularne wojska Armii Czerwonej oraz dążące za wojskiem grupy operacyjne NKWD i NKGB. Sowieckie represje za niepodległościową działalność Polaków na Ziemi Wileńskiej przyniosły ogrom krzywd i cierpień całej społeczności polskiej.

**Polskie Państwo Podziemne na Wileńszczyźnie funkcjonowało od początku 1940 roku do początku 1945 roku.**

### Ośrodek „uniwersytecki” tajnego nauczania, Ananiasz



Ananiasz Rojecki

Rojecki, urodzony w 1896 r. w Wilnie, w rodzinie polskich Karaimów mających swe gniazdo w Trokach k/Wilna, należał do pokolenia, na którego życie wpłynęły dwie wojny światowe. Powołanie do armii carskiej opóźniły jego studia ; absolutorium uzyskał dopiero w 1929 r. na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Pracę doktorską realizował w Berlinie, ale nie zdążył jej obronić, bo Hitler szykował wojnę, a maszynopis spłonął podczas Powstania Warszawskiego

W 1925 r. będąc jeszcze studentem rozpoczął pracę w Zakładzie Meteorologii USB ; realizował program stałych pomiarów wiatrów górnych na potrzeby lotnictwa, oraz przygotowywał prognozy przymrozkowe na potrzeby rolnictwa.

Podczas II Wojny Światowej po zlikwidowaniu Uniwersytetu Stefana Batorego przez władze suwerennej jeszcze Litwy, Ananiasz Rojecki uczył matematyki w szkole średniej z polskim językiem nauczania. Po zajęciu Wilna przez Niemców w 1941 roku natychmiast zostały zlikwidowane wszystkie szkoły z nielitewskim językiem

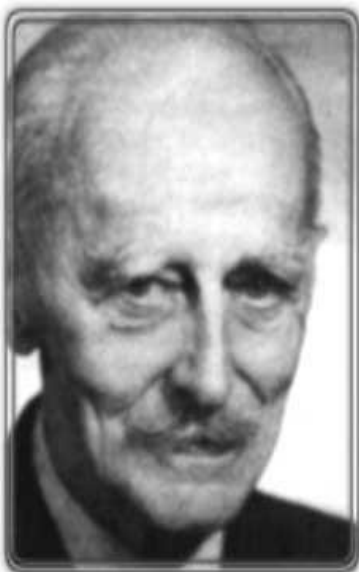
nauczania. Konspiracyjne władze oświatowe zwróciły się między innymi do przedwojennej nauczycielki z prywatnej szkoły średniej Heleny Straszyńskiej ( znanej z życzliwości dla młodzieży i umiejętności organizacyjnych) z sugestią uruchomienia tajnego nauczania na poziomie średnim ; za pośrednictwem swej koleżanki Nadzi Rojeckiej nawiązała Ona kontakt z jej bratem

Ananiaszem Rojeckim. Pan Ananiasz (bo tak był On powszechnie nazywany) wyraził zgodę na pełnienie funkcji organizatora, jednakże pod warunkiem, że merytoryczną opiekę nad tajnym kształceniem na poziomie średnim obejmie prof. Władysław Dziewulski, który przed wojną, z ramienia Rektora USB, był kuratorem eksperymentalnego Państwowego Liceum im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich (podporządkowanego USB) i z tej racji posiadał on w sprawach pedagogicznych uprawnienia kuratora okręgu szkolnego, podlegając bezpośrednio Ministrowi.

Wiosną 1942 r. Gestapo wtargnęło do mieszkania Heleny Straszyńskiej, lecz udało się jej uciec i przez pewien czas ukrywała się w mieszkaniu Jadwigi i Władysława Dziewulskich.. Po aresztowaniu i uwięzieniu (na kilka miesięcy) Heleny Straszyńskiej jej zakres obowiązków objęła Janina Hlebowiczówna. również dawna nauczycielka. Wobec nie doboru nauczycieli prof. Dziewulski zwracał się do byłych pracowników USB z prośbą o podjęcie trudu nauczania na poziomie średnim. Wobec tego, że zaangażowało się aż 17 nauczycieli akademickich – Ośrodek, organizowany przez Ananiasza Rojeckiego, zyskał przydomek „uniwersytecki”. Był to jeden z trzech, które istniały w Wilnie przez cały okres okupacji hitlerowskiej. Do 50 – 55. kompletów uczęszczało 300 – 350. osób . Podczas trzech lat działalności Ośrodka egzamin dojrzałości zdały 63 osoby.

Jakiż był trud organizacyjny tak wielkiej liczby kompletów w warunkach konspiracji i bez używania telefonów.

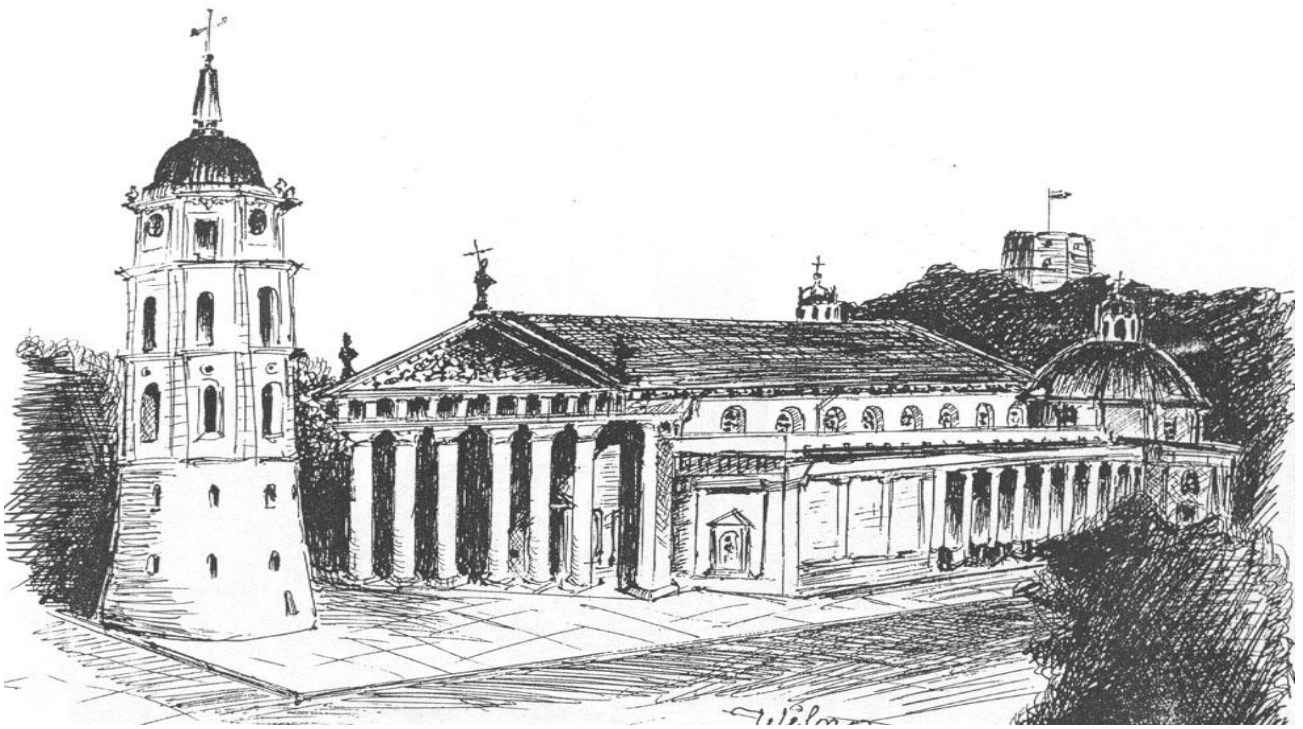
Niżej podpisany przechowuje z wdzięcznością zaświadczenie napisane ręcznie przez Pana Ananiasza Rojeckiego, bowiem po wojnie na jego podstawie mógł dokończyć edukację i przystąpić do eksternistycznej natury.



Duża liczba uczestników tajnych kompletów zdawała maturę po wojnie, bo Pan Ananiasz przechował archiwum ośrodka „uniwersyteckiego”; wielu abiturientów skończyło studia wyższe, uzyskało stopień doktora, tytuł profesora, a niektórzy zostali członkami Polskiej Akademii Nauk

*Prof. Władysław Dziewulski*

Pan Ananiasz Rojecki po tak zwanej repatriacji (tzn. ekspatriacji za Bug) w lipcu 1945 r. osiadł na stałe w Warszawie, gdzie pracował w Zakładzie Geografii PAN. W 1950 r. Minister Szkolnictwa Wyższego i Nauki przyznał mu, pomimo braku stopni naukowych, tytuł samodzielnego pracownika nauki. W 1978 r. zmarł w Warszawie.



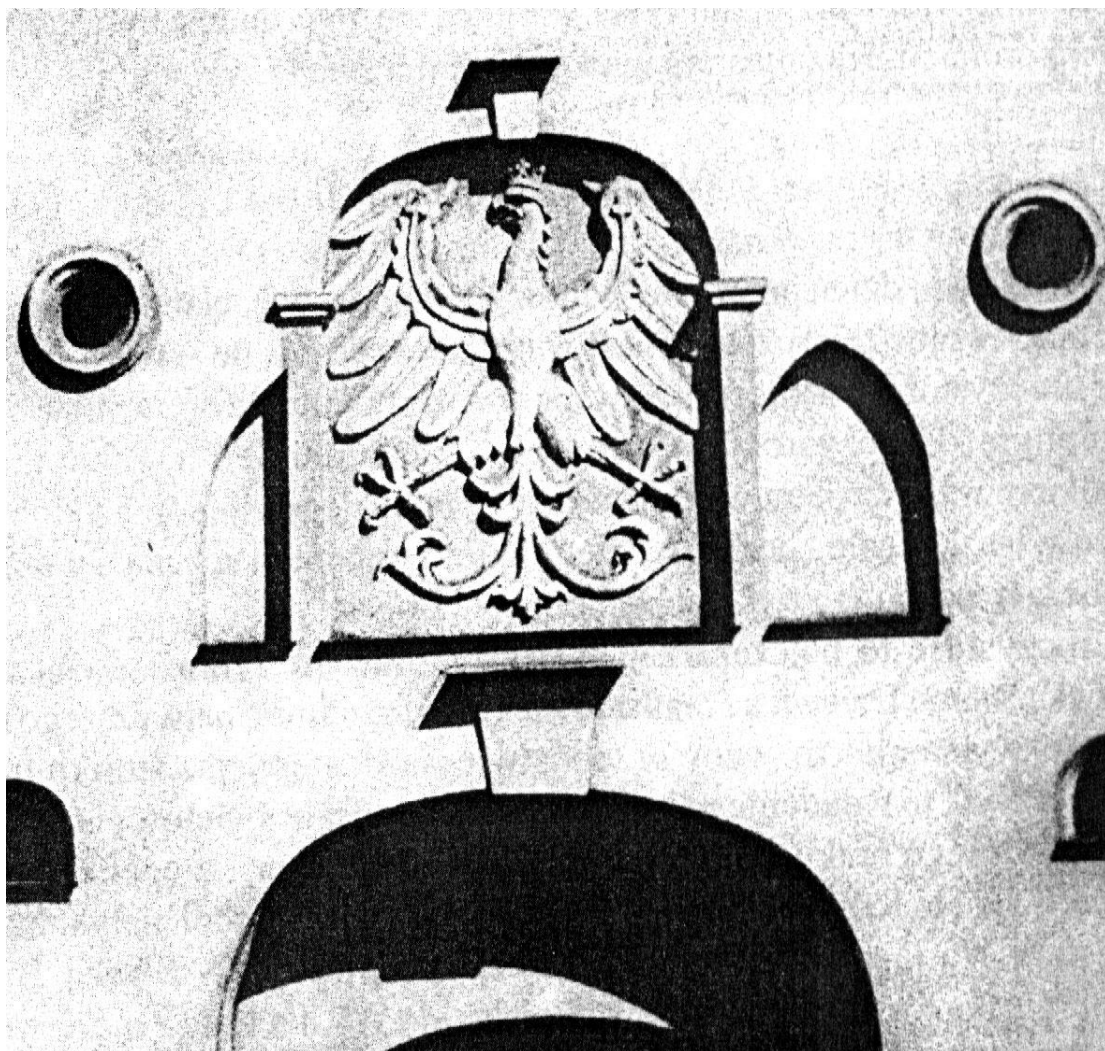
*Rys. A.Z. Sykuła „Antosza”*

*Katedra Wileńska p.w. Św. Stanisława*



*Rys. A. Kaczyński „Tarzan”*

***Kościół p.w. Św. Anny i Bernardynów***



*Orzeł polski. Plaskorzeźba Bolesława Bałziukiewicza z elewacji Ostrej Bramy od ul. Bazyliańskiej. Zdemontowany w 1940 r. przez Litwinów.*

## Tekst Wandy Dramińskiej adaptował Waław Dziewulski.

### Jan Kazimierz Mackiewicz. (wspomnienia kuzynki)

Ażeby należycie ocenić duchową sylwetkę Jasia, należy wczuć się w atmosferę Wilna lat trzydziestych.

Wśród starszego pokolenia kresowej społeczności wspomnienia o represjach rosyjskiego zaborcy były jeszcze żywe, ale pojawił się już umysłowy ferment inteligencji polskiej, inspirowany przez intelektualistów z Uniwersytetu Stefana Batorego, który w specyficzny sposób promieniował duchową kulturą na mieszkańców unikalnego miasta. Fenomen teatru Reduta; inscenizacje w Celi Konrada w murach byłego klasztoru bazylianów...Defilady wojskowe w dniu 11 listopada przed Marszałkiem, tłumnie obchodzone uroczyste święta kościelne, pochód i kiermasz w dniu św. Kazimierza...

Rodzina Mackiewiczów mieszkała w drewnianym domu piętrowym przy ulicy Legionowej (wiodącej do Ponar) bezpośrednio za zajezdnią autobusów komunikacji miejskiej. W pobliżu na rozwidleniu malutkiej uliczki Smoleńskiej przy szkole żydowskiej stał skromny postument z tablicą pamiątkową w miejscu stracenia w 1839 roku Szymona Konarskiego, 30-letniego oficera., emisariusza ruchu konspiracyjnego na ziemiach Korony i Litwy. W pobliżu słupów bramy dawnej rogatki miejskiej urokliwa figura św. Jacka w oryginalnej kapliczce nawiązującej do baroku, a nieco dalej niedokończony kościół pw. Serca Jezusa, zaprojektowane przez przedwcześnie zmarłego-cywilnego bohatera polskiego z końca I wojny światowej-artystę rzeźbiarza Antoniego Wiwulskiego, twórcę Trzech Krzyży oraz Pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie. Po drodze do gimnazjum Jaś mijał, owiany legendą Osterwy gmach teatru przy Pohulance.

W śródmieściu było zaś tłoczno od słonecznego baroku wileńskich kościołów przemodlonych przez wieki...

Szczególna wrażliwość nastolatka na wszechobecne wartości duchowe – dorastającego w rodzinie szanującej tradycje wiary i patriotyzmu – zaowocowała ponadprzeciętną jego rówieśników.

Jaś w wieku 17 lat jako maturzysta, stał się inspiratorem samokształceniowej grupy dyskusyjnej, wyłonionej spośród jego kolegów.

Dzięki okazanemu zrozumieniu i życzliwej pomocy ze strony Waldemara Kwiatkowskiego nauczyciela historii w Gimnazjum Zygmunta Augusta oraz pułkownika (a wnet generała) Edwarda Perkowskiego młodzież miała okazję poszerzyć swą świadomość na tyle, aby objąć nią wspólne problemy państw Europy Środkowej jednakowo zagrożonych agresją ze wschodu i z zachodu. Grupa śmiałych entuzjastów (Jaś Mackiewicz, Stach Kulesza, Julek Igliński, Czesiek Głazek, Mordkiewicz i inni) obrała dla siebie nazwę „Liga Wolnych Polaków”.

W chwili wybuchu II wojny światowej Liga stała się jednym z załączków organizacji niepodległościowych. W dniu wkroczenia do Wilna Armii Czerwonej członkowie dotychczasowej Ligi wyłonili spośród siebie Związek Wolnych Polaków, którzy – prócz kontynuowania działalności samokształceniowej – przystąpił do tworzenia konspiracyjnych struktur, składających się z pięcioosobowych grup młodzieżowych. Gdy do Wilna zaczęli napływać uchodźcy z różnych stron Polski – grupy te wspomagały działalność społeczną i charytatywną pełniąc dyżury na dworcu kolejowym, pomagając transportować poszkodowanych do szpitala, organizując pomoc i wsparcie (np. realizując występy artystyczne dla przebywających w przepelnionych szpitalach). Tę wszechstronną działalność obywatelską organizował powszechnie znany i ogólnie szanowany ks. Kazimierz Kucharski, jezuita. On organizacyjnie wspomagał ZWP, a młodzież wspomagała działalność obywatelską ks. Kucharskiego.

Do wujostwa Mackiewiczów przyjechały kuzynki z Warszawy, a w niedługim czasie odnalazł się mąż jednej z nich, kapitan Zieliński („Brzoza” – późniejszy komendant miasta Wilna). W tym czasie działały już różne grupy konspiracyjne. Zachodziła pilna potrzeba zjednoczenia ruchu niepodległościowego. Związek Wolnych Polaków, za pośrednictwem ks. Kucharskiego, został włączony do Służby Zwycięstwu Polski, dowodzonym przez pułkownika Nikodema Sulika, lecz zachował własną specyfikę prężnej organizacji młodzieży szkolnej.



*Plk/gen Nikodem Sulik  
I Komendant SZP i ZWZ  
Okręgu Wileńskiego.*

Sytuacja okupacyjna sprawiła, że społeczeństwo polskie zostało pozbawione nie tylko środków do życia, ale i dostępu do źródeł informacji. Już w październiku 1939 roku – z inspiracji Jasia – grupa przyjaciół z Ligi Wolnych Polaków utworzyła zespół redagujący konspiracyjne pismo pt.: „Za naszą i waszą wolność”.

Początkowo było ono powielane w pomieszczeniach seminarium duchownego. Kiedy wprowadzili się tam litewscy klerycy trzeba było szukać kolejnych gościnnych mieszkań prywatnych.

Zapewnienie właściwych tekstów autorskich, zdobywanie papieru, farby, matryc... oraz realizowanie powielania i rozprowadzania (ok. 400 egzemplarzy) polegało na misternych łańcuszkach ludzi dobrej woli, którzy byli świadomi skali

katastrofy kulturowej i cywilizacyjnej mieszkańców Wilna i przybyszy z innych dzielnic Polski. Zubożałe społeczeństwo starało się nieść pomoc licznym potrzebującym. Wszyscy zaś odczuwali brak wiarygodnych informacji i nadziei na przyszłość. Z Ligi Wolnych Polaków wyłoniła się grupa działająca na rzecz ratowania świadomości młodzieży w wieku szkolnym; przewodził jej Jaś.

Powiązania rodzinne wujostwa Mackiewiczów z kapitanem Karolem Zielińskim, komendantem miasta Wilna sprawiły, że mieszkanie wujostwa zostało przewidziane na punkt kontaktowy organizatorów działalności konspiracyjnej wyższego szczebla. Związek Wolnych Polaków ze względów bezpieczeństwa musiał znaleźć sobie inny gościnny dom.

Litwini wzmogli poczynania antypolskie. W maju 1940 roku Wilnianie zebrali się na Rossie dla uczczenia rocznicy śmierci Marszałka Polski.; Jaś składał wieniec na płycie kryjącej serce Marszałka, został brutalnie i złośliwie pobity przez Litwinów. Wnet historia zrobiła następny krok, dnia

15 czerwca 1940 roku Armia Czerwona wprowadziła nowy, komunistyczny rząd radzieckiej Litwy. Wszyscy stali się obywatelami ZSRR. Polscy działacze komunistyczni (siostry Dziewickie, Putrament, Jędrychowski, Wołkowicz...) usiłowali przekonać społeczeństwo polskie do ZSRR. Komunistyczne władze poprzez Komsomoł, wywierały narastający nacisk na polską młodzież. Prasa podziemna prowadziła energiczną akcję uświadamiającą o matactwach, kłamstwach i sposobach brutalnej demoralizacji oraz podawała wykładnię treści patriotycznych kultury polskiej. W lawinie radzieckiego zakłamania, usłudnie wspieranej przez Litwinów, ta działalność miała wręcz niemierzalną wartość i decydujące znaczenie dla młodzieży w wieku szkolnym.

Ograniczony dostęp młodzieży do oświaty i tendencyjne profilowanie kształcenia sprawiło, że społeczeństwo szukało dalszych form samoobrony. Proces ratowania świadomości moralnej i patriotycznej realizowany był mozolnie w kilkusobowych kompletach, a to wymagało heroicznego wysiłku. Grupy konspiracyjne i komplety szkolne stanowiły okazję do równoległego prowadzenia zajęć poprzedzających przysposobienie do działalności niepodległościowej. Np. opracowano plany przejść na terenie miasta dla przyszłych łączników, identyfikacja miejsc ukrycia broni po kampanii wrześniowej. Jaś był wszędzie, zabezpieczał i koordynował całokształt siatki Związku Wolnych Polaków.

Do grona jego wiernych przyjaciół i pomocników należeli : Stach Kulesza, Jurek Igliński, Czesiek Głazek, Danek Zaborowski, Zbyszek Kuligowski, Tadeusz Dworakowski, Tadzik Rymiński, siostry Popinisówny, Zosia Matesewiczówna, Renia Chodyko, Danusia Ciesielska, Halinka Abramowiczówna, Czesiek Zajewski, siostry Olechnowiczówny, Romek Kukułowicz, Halina Ozimkówna, Inka Biełousówna, Ziuta Borowska, i wiele innych. Do tego grona należała również starsza siostra Jasia Maja, która przed wojną rozpoczęła studia matematyczne na USB.

Rodzina Mackiewiczów była serdecznie wspierana przez : Perkowiczów, Dworakowskich, Rymińskich, p. Iglińską, Kwiatkowskich...

Nakład pisma "Za naszą i waszą wolność" dochodził do 600 egzemplarzy. Pismo kolportowano również na Litwę i północną Białoruś do Polaków znajdujących się częstokroć w zupełnej izolacji od świata.

Dnia 19 marca 1941 roku został aresztowany Tadeusz Dworakowski – „Stefan”. Z Kujbyszewa napisał, że ze swojego śledztwa zorientował się, że wydał go Gustaw Gontarz, uczeń szkoły rzemieślniczej, który został

zwerbowany do Związku Wolnych Polaków w styczniu 1941 roku. Aresztowani zostali Zielińscy na ulicy, aresztowana została góra ZWZ, łącznie z płk Nikodemem Sulikiem. W tej sytuacji ppłk Krzyżanowski postanowił usunąć się z Wilna, tym bardziej, że w mieszkaniu w którym mieszkał było już najście policji, jego na szczęście nie zastali. Jeszcze przed aresztowaniem Zielińskich Jaś dostał rozkaz, żeby nie nocował w domu. Zmieniał więc często miejsce noclegów i bardzo na to narzekał, bo był ogromnie aktywny. To był naprawdę działacz niepodległościowy i społeczny. Ta wzmożona działalność konspiracyjna miała być pewnego rodzaju alibi dla już aresztowanych w tym i dla przyjaciela Związku Wolnych Polaków profesora Kwiatkowskiego. Jaś się starał, żeby pismo wychodziło regularnie, bo to też jest alibi.

Od czasu do czasu nocował u sąsiadów, na górze, to jest w tym samym domu ale piętro wyżej. Pewnej nocy marcowej przyszło NKWD. Matka Jasia i siostra powiedziały, że Jasia nie ma, a na to oni, „to na górę, idziemy na wierzch”. Przeprowadzili Jasia z góry i zaczęła się rewizja, W mieszkaniu nic nie znaleziono, ale rano zabrali Jasia. Ciocia Jadzia i Madzia zastanawiały się, skąd NKWD wiedziało, że trzeba iść na piętro, przecież było tylu innych sąsiadów, ale przypomniały sobie, że jedna z sąsiadek, z którą 10lat sąsiadowały, pytała tego dnia o pana Jasia, i bardzo starała się zobaczyć, dokąd on idzie. Ciocia Jadzia i Maja w ogródku na podwórku, starały się odwrócić jej uwagę, ona musiała patrzeć w które drzwi Jaś wchodzi „O Pan Jaś jest”. Trudno było uwierzyć, że sąsiadka mogła wydać, ale kiedyś wieczorem, zobaczyły ją spacerującą z oficerem NKWD.

Po aresztowaniu pułkownika Sulika, funkcję Komendanta Okręgu Wileńskiego ZWZ powierzono ppłk Krzyżanowskiemu, który objął ją rzeczywiście i w przebraniu chłopa przyjeżdżał do Wilna w pilnych sprawach. Aresztowany również został ksiądz Kucharski. Gwałtownie nasiliły się wywózki. Po mieście bez przerwy krążyły ciężarówki, które zabierały ludzi z domów. Niektórzy byli już na to przygotowani, i mieli bagaż i odpowiednie ubranie na sobie. Zabierano wszystkich. I tych którzy coś znaczyli : lekarzy, nauczycieli, urzędników ale i robotników. Najbezpieczniej było w środkach komunikacji miejskiej, więc wiele osób jeździło cały dzień.

Odchodziły transporty na wschód. Długie szeregi wagonów.

A Jaś był poddawany okrutnym badaniom, w piwnicach NKWD przez długi okres. Przez miesiące znęcano się nad nim tak, że nie mógł przełknąć

nawet wody. Odesłano go wtedy, tak ciężko pobitego, okrutnie zmalretowanego do szpitala więziennego.

W rannych godzinach 23 czerwca na terenie szpitala więziennego przy ul Srefańskiej były okrzyki, bieganina i hałas a potem nastąpiła cisza, a potem znowu gwar wielki i hałas. To mieszkańcy Wilna przyszli otworzyć zamkniętą bramę więzienną.

Jaś i jego towarzysz z celi, przy pomocy ławy więziennej, sforsowali z trudem drzwi celi dzielące ich od wolności. Jaś był chory, był tylko w bieliźnie, okrył się więc kocem i w takim stroju przyszedł do domu. Przedtem zapewniał swoich kolegów współwięźniów, że na swoje imieniny wróci do domu. Gdy ciocia przygotowywała jemu kąpiel dziwiła się, że nie jest wychudzony, że pozornie dobrze wygląda, taki żółtawy odcień skóry ma, nie wiedziała, że to od bicia w czasie badań.

Na wiadomość o powrocie Jasia, przyszedł ppłk Krzyżanowski. Uściskali się z Jaśkiem serdecznie, ze łzami w oczach. Zjawili się wszyscy przyjaciele, bliscy, koledzy, którym udało się przetrwać poprzednią okupację. Ruch w domu wujostwa był wielki. Jaś nie odpoczywał długo po

przejęciach więziennych, włączył się w nurt pracy, a więc w redagowanie, pisanie artykułów, zdobywanie broni, powiększanie stanu liczebności członków, organizowanie wszystkiego co było potrzebna w przewidywanych warunkach, dywersji i dla ochrony ludności polskiej.

Wilno zmieniło okupanta.

Sytuacja Polaków na Wileńszczyźnie, mieszkańców tych ziem, które zostały przyłączone do Litwy, była dramatyczna. Litwini przystąpili do ścisłej współpracy z hitlerowcami. Powstał odpowiednik Gestapo, litewska Sauguma. Napływali do policji bardzo liczni ochotnicy Litwini. Powstały oddziały egzekucyjne, tak zwanych "strzelców ponarskich", które dokonywały bestialskich mordów na więźniach w lesie w Ponarach..

Zaczęły się żelazne rządy niemiecko-litewskie. Liga Wolnych Polaków gromadziła soę na swoich zebraniach, Związek Wolnych Polaków pracował, rozwijał się, a tym czasem zagrożenie wzrastało z dnia na dzień. A Jaś bardzo pracował. W domu buł już rzadkim gościem, stale gdzieś pędził. Jak zawsze pogodny. Uśmiechnięty, spokojny.

21 września 1941 roku późnym bardzo wieczorem przyszło dwóch gestapowców litewskich po Jaśka. Zaczęła się rewizja, tym razem bardzo dokładna. Było już jasno jak wyprowadzili Jaśka. Nic nie znaleźli, ot po prostu stary odbiornik radiowy tylko. W tym czasie aresztowano sporą gromadę ze Związku Wolnych Polaków. Jaś przechodził okrutne śledztwo.

Ale powstała epidemia tyfusu, przeniesiono jego do szpitala więziennego na Stefańską i tam ciocia Jadzia mogła jego odwiedzać i dostarczyć do szpitala wszystko co było możliwe. Pewnego dnia przybiegła ze szpitala zapłakana pielęgniarka do Cioci z wiadomością , żeby nie przychodziła już do szpitala, a szukała Jaśka w więzieniu.

Lekarz przestrzegał ciocię Jadzię, że nie mają już podstaw do dalszego symulowania tyfusu.. Planowano zorganizować obicie Jaśka ze szpitala, ale poniechano tego zamiaru z powodu ogromnego ryzyka. Jasiek przeszedł przez pół roku straszne śledztwo, wytrzymał wszystko.

Ostatni gryps jaki przysłał posiadał taką treść :”Trzy znam ja prawdy, oto one : Ojczyzna, Naród, Chrystus Król. Choć umęczone ciało skona, sam duch zwycięży poświst kul”.

Gestapo 11 maja 1942 r. skierowało do Ponar 40. Polaków.. Litewska Sauguma 12 maja 1942 r. zastrzeliła 4 osoby dorosłe oraz 36. chłopców i dziewcząt na ogół w wieku 18 – 22 lata. Wśród straconych w tym dniu członków wileńskiej konspiracji był Jan Kazimierz Mackiewicz.

Dnia 22 października 2000 roku, odbyło się uroczyste odsłonięcie i poświęcenie krzyża i tablic upamiętniających męczeńską śmierć Polaków w Ponarach latach 1941 – 1944.





Przypis.

### **Związek Wolnych Polaków.**

W pierwszych burzliwych latach istnienia Królestwa Kongresowego mnożyły się tajne kluby polityczne.

Wśród nich był Związek Wolnych Polaków, który swoimi wpływami sięgnął (1820) do Krakowa i Wilna., jego działalność radykalnie w Wilnie przerwała jednak policja.

Należy przypuszczać, że wileńska młodzież patriotyczna (Jan Kazimierz Mackiewicz) w 1939 roku świadomie przyjęła właśnie taką nazwę dla swojego Związku.

W. D.